

D. Dla Boga, coć się dzieie, iak groch z kapusty! (*repetit Dñus idem*).

P. Już tak iest.

D. Przynieść kura czarnego do pieczenia według rady Pana Medyka.

P. Przynieść mendyka czarnego do pieczenia według rady Pana Kura.

D. Szaleiesz, ani mi się snił mendyk pieczony! Przynieść kura *etc.*

P. Jużem poprawił.

D. Kuntusz rozdarł się: zanieść do krawca dla zaszycia.

P. Rozdarł się krawiec, zanieść do kontusza dla zaszycia.

D. Otoż krawiec się rozdarł! ia mówię—kuntusz się rozdarł.

P. Czy tak? dobrzeż, napiszę inaczey.

D. Mień że ten memoryalik na pamięci, a nic nie czyni, czego w nim nie pisano, wszystkie zaś punkta masz wypełnić za czwierć godziny, nim ia powroczę.

P. Czy nie iezdził W. Pan na Twardowskiego koniu, że tak prętkie rzeczy roskazuiesz?

D. Wyieździsz ty mi te deski, kiedy wszystkiego nie sprawisz; na klepsydrę zaraz powroczę.

P. Niech psy drą tę klepsydrę, a ieszcze iak z beczki piasek się leie. Co ia tu pocznę? Klepsyderko moia, nie pływ że tak szalenie, iak pod żaglem! Zatrzymaj się trochę! Darmo, nie wskuram. Otoż, ani się ruszysz, leż tak na boku. Oho, chwała Bogu, ani proszek nie wypadł. Puydę ia z pugilaresami rachować się, bo tu nic nie zrobię, co by Panu moiemu napotym odpowiedzieć, wypełniwszy mandata onego (*abit*). ||

Continuatio (= interludium 5-tum) (л. 7).

Puer. Czy nie był tu moy Jgmc, braciszku, czy nie widzia-
les? co? co? mow że dudo! Stoi, iak gawron.

Dñus. A tuś mi, chłopczyku! mam ptaszka w klatce.

Puer. Ale czyzykow nie będzie.